

Czytaj dodatek Z SUCHEGO LASU

Twój TYDZIEŃ WIELKOPOLSKI

Najchętniej czytany w WIELKOPOLSCE

Ukazuje się od 15 maja 2002 roku

ATRAKCYJNE CENY!



RENAULT
 AUTO DRAP
 SERWIS GWARANCYJNY
 I POGWARANCYJNY
 TEL. 61 868-44-61
 POZNAŃ-ŁAWICA,
 UL. ŻŁOTOWSKA 83/85
 WWW.AUTODRAP.PL

Nagroda Business Centre Club Ostre Pióro 2006 dla Redaktora Naczelnego

Nagroda Stowarzyszenia Dziennikarzy RP Dziennikarskie Koziołki 2016 dla Redaktora Naczelnego

Nagroda Stowarzyszenia Dziennikarzy RP Dziennikarskie Koziołki 2007 dla Zespołu Redakcyjnego

Rok XIX Numer 452-453 24 marca 2021 ISSN 1734-5294 www.twojtydzien.pl e-mail: twoj-tydzien@wp.pl GAZETA BEZPŁATNA

NASI GOŚCIE
Kabaret pod Wyrwigroszem
 strona 3

SENSACJE Z PRZESZŁOŚCI
 LESZEK ADAMCZEWSKI
Los Alamos Trzeciej Rzeszy?
 strona 5

JUBILEUSZ TTW
Być pilotem F-16...
 strona 6

SUCHY LAS
Stary Bar? Po co?
 Rozmowa z **GRZEGORZEM WOJTERĄ**
 strona 7

MOTO
Hyundai KONA N
 strona 14

FELIETONY
 strona 4 i 14



Spokojnych i pogodnych Świąt Wielkanocnych pełnych wszelakiego ciepła, wytchnienia i wyciszenia wszystkim Czytelnikom „Twojego TYGODNIA WIELKOPOLSKIEGO”

*zyczą
 Monika i Tomasz Mańkowscy
 z Zespołem Redakcyjnym*

Seks śmieszy nieustannie

Rozmowa z KABARETEM „POD WYRWIGROSZEM” – Beata Rybarską, Łukaszem Rybarskim, Maurycym Polaskim i Andrzejem Kozłowskim



FOT. – MONIKA MAŃKOWSKA

- W życiu są pewne nieprzekraczalne granice. Czy w twórczości artystycznej, kabaretowej też takie granice istnieją?

Łukasz Rybarski: - Na pewno istnieją, ale myślę że te granice każdy artysta narzuca sobie sam, bo jest właśnie artystą i ma do tego prawo. On za to odpowiada. I z drugiej strony – te granice określają sobie widzowie. I w tym momencie następuje taka zależność, że jak te granice się mijają, to widzowie nie przychodzą do kina, teatru, czy kabaretu, nie kupują biletów. I tyle. Trudno jest jednym słowem wyznaczyć te granice.

Maurycy Polaski: - Często mówi się o nie szarganiu świętości, ale moim zdaniem świętość można „szargnąć”, pod warunkiem, że zrobi się to z klasą, inteligentnie, dowcipnie i nie obrażając nikogo. Staramy się tak właśnie robić i tych granic nie przekraczać.

- Kabaret ma tylko bawić, czy może bawić i uczyć? Bawić i zwracać uwagę na głupotę, wady, złe przyzwyczajenia itp.?

Łukasz Rybarski: - Wie pan..., to zależy od wieku i dojrzałości widza, publiczności. Pamiętam, gdy zaczęliśmy, gdy byliśmy młodym kabaretem, to zależało nam przede wszystkim na tym, żeby rozbawić tak do końca. Ale wchodząc w wiek dojrzały, w pewien rejon życia związanych z warunkowaniami społeczno-politycznymi zaczyna człowiek więcej myśleć i dochodzi to wniosku, że ten talent powinien się czemuś przysłużyć. Więc pisząc teraz teksty na potrzeby kabaretu, które są o bieżącej sytuacji społeczno-politycznej, zawsze staramy się jakiś wniosek, morał sformułować, by

nie zachowywać swoich przymysłów dla samego siebie.

Beata Rybarska: - To nie chodzi o uczenie kogokolwiek, ale chcemy zwrócić uwagę...

Maurycy Polaski: - Ludzie chcą się bawić, a nie podlegać indoktrynacji...

Beata Rybarska: - Dlatego gdy ktoś już poucza nachalnie na scenie kabaretowej, to przestaje być śmieszny.

- Kabaret „Pod Wydrwigroszem” został założony w 1994 roku. Warto było tyle lat tak się męczyć na scenie, z publicznością, z tekstami?

Łukasz Rybarski: - Na scenie, to my się nie męczymy. Na scenę wchodzi z przyjemnością. Męka jest przed i po występie. Męczymy się przygotowując program, jadąc dziewięć godzin z Krakowa do Poznania. Ale... warto było. Bilans tych lat wychodzi zdecydowanie na plus.

- Proszę opowiedzieć o państwa największej wpadce kabaretowej.

Maurycy Polaski: - Ja bym przypominał Zamość, „Piknik Dwójki”...

Beata Rybarska: - Mówisz o poważnej wpadce, a ma być wesoła... (śmiech)

Łukasz Rybarski: - Wie pan, trudno wybrać, bo wpadki się zdarzają... Jak się dużo pracuje, to zawsze artystycznie można się gdzieś pomylić. Zresztą, wpadka to pojęcie względne. Przecież często bywa tak, że notujemy wpadkę na koncercie, ale publiczność o tym nie wie, myśli, że tak właśnie miało być. Poważne wpadki kończą się często telefonami i gratulacjami, słyszymy wtedy „super”, „to było coś”. I odwrotnie – nam się wydaje, że występ

się udał, że było super, a zdaniem widzów było tak sobie. O takich wpadkach nie mówmy na poważnie.

- Ale coś jednak proszę powiedzieć.

Łukasz Rybarski: - Kiedyś mieliśmy wpadkę z kolegą Maurycym. Nie pamiętam, jaka to była miejscowość...

Maurycy Polaski: - Chyba Kalisz...

Łukasz Rybarski: - Nie, było to gdzieś na południu Polski... O, już wiem – w Krośnie. Występowaliśmy wówczas pod inną nazwą i w większym 6-osobowym składzie kabaretowym, z muzykami, w sumie było jedenaście osób. Ale nie wszyscy wtedy mieli czas i pojechalibyśmy we dwóch z Maurycym, bo organizatorowi bardzo zależało. Ale żeby nas nie było mało, zabraliśmy muzyków. Impreza była w ogóle nie rozreklamowana, bo to były jakieś „Dni Krosna”, ale rozproszone w różnych miejscach i gdy wyszliśmy na tę scenę z Maurycym, to okazało się, że na widowni siedzi czterech lumpków...

Maurycy Polaski: - ...i piątka dzieci.

Łukasz Rybarski: - Cała ta publiczność patrzyła na nas z podziwem i zastanawiała się, co tu teraz będzie. Cisza kompletna. Muzycy wyszli, coś tam zagrali. My wyszliśmy z Maurycym i coś tam dowcipkujemy. Ludzie zaczęli się zbierać, bo zobaczyli, że coś się dzieje. Jeden, drugi, trzeci... Patrzymy w pewnym momencie, mamy już tej widowni no ze sto osób. I zawładnęło nami szczęście, że po piętnastu minutach programu udało się, że wzbudziliśmy zainteresowanie, że ludzie przychodzą i nie odcho-

dzą, ale... Nagle zauważyłem, że ci wszyscy ludzie stoją pod sceną, ale... tyłem do nas. Okazało się, że naprzeciwko były pierwsze w Polsce pokazy bungee. Faceci skakali, a mieszkańcy Krosna przyszli do nas, by z daleka lepiej widzieć.

Maurycy Polaski: - Oo-ooooo0000000000...

Łukasz Rybarski: - Faceci się darli, bungee latało w górę i w dół, a myśmy z pięcioma muzykami dawali z siebie wszystko. Ale... pijacy jako jedyni odwrócili się w naszą stronę.

Maurycy Polaski: - i dzieci też (śmiech).

- Państwa zdaniem dzisiaj zabawniejszy jest kabaret, czy rzeczywistość?

Łukasz Rybarski: - To nie od dzisiaj, niestety, tylko od jakiegoś czasu jest tak, że śmieszniejsza jest rzeczywistość i dlatego trudno jest być dzisiaj artystą kabaretowym. Kabaret na czym polega? No na tym, żeby przegiąć. Pokazać jakieś zjawisko i przegiąć. A dzisiaj mamy przykłady takich przegięć, że naprawdę jest nam trudno.

Maurycy Polaski: - Pójdziemy teraz w lirykę.

- O Jezu „Dziady” część III...

Beata Rybarska: - Dziady, (śmiech), dobre...

Łukasz Rybarski: - Dziady...

Najstarszy jest Maurycy... Ile? 58 lat?

Maurycy Polaski: - Dokładnie...

- To ja jestem starszy, ale nie robię kabaretu. No, prawie... A mówiąc poważnie, co dzisiaj ludzi śmieszy?

Łukasz Rybarski: - Niezmiennie jedna sprawa poza polityką, czyli... seks.

Beata Rybarska: - To prawda, seks śmieszy nieustannie.

Łukasz Rybarski: - Tematy tabu, zawsze...

Maurycy Polaski: - Im człowiek jest starszy, tym bardziej seks go śmieszy.

Łukasz Rybarski: - Ja nawet w programie żartując pytając publiczność „Jak myślicie, jakiego rodzaju żarty robimy, jak na widowni są starsi ludzie?” Na ogół zapada cisza, a ja mówię „wszystko o seksie”. Starszych cieszy seks. Młodzi używają, a starszych cieszy.

- A na poważnie. W Polsce przestanę być śmiesznie?

Łukasz Rybarski: - Dokładnie tak, ale damy sobie radę. Lepiej żeby było mniej śmiesznie w polityce, ale bardziej normalnie. Od rozśmieszania to my jesteśmy.

Rozmawiał

TOMASZ MAŃKOWSKI



KARYKATURA SHOW

„Jeden z najszybszych karykaturzystów świata”

Cata Polska ...Europa, USA, Australia

www.karykaturny.com • karykaturny@onet.pl

Firmowe eventy, konferencje, targi, wesela...

Los Alamos Trzeciej Rzeszy? (1)

Siedemdziesiąt sześć lat temu, tuż przed świtem 16 lipca 1945 roku, na pustyni w stanie Nowy Meksyk Amerykanie przeprowadzili pierwszą próbną eksplozję jądrową. Trzy tygodnie później, 6 sierpnia, atomową bombę uranową zrzucili na Hiroszimę, a 9 tego miesiąca bombę plutonową na Nagasaki, w obu tych bombardowaniach zabijając setki tysięcy Japończyków. Wiele jednak wskazuje, że w trwającym podczas drugiej wojny światowej wyścigu do bomby

SENSACJE Z PRZESZŁOŚCI



„A” Amerykanów wyprzedzili Niemcy. Swoje dość prymitywne i niewielkiej mocy (w porównaniu z bombami

amerykańskimi) ładunki jądrowe wypróbowali na poligonie w Turynii już w marcu 1945 roku.

— LESZEK ADAMCZEWSKI

Strach ma wielkie oczy. Zwłaszcza strach przed czymś, czego nie widać. Wielu pamięta jeszcze ten rodzaj strachu z przelomu kwietnia i maja 1986 roku, a więc dni tuż po katastrofie w czarnobylskiej elektrowni atomowej. Niewidzialnego promieniowania przenikliwego bało się wtedy wielu.

Są też tacy, wprawdzie nieliczni, którzy boją się okolic podwałbrzyskiego Mioszowa. Mówią, że „lepiej nie kusić licha”, że jeśli nie ma naprawdę istotnych powodów, to lepiej tam nie jechać. Przed laty bowiem pojawiła się absurdalna pogłoska, że Mioszów jest lub może być skażony promieniotwórczo, co ma mieć związek z tajemniczymi wydarzeniami z ostatnich miesięcy drugiej wojny światowej.

Dwukrotnie – w odstępnie pół roku – przemierzałem trasę wodociąg z Głuszycy przez Rybnicę Leś-

na i Unisław Śląski do Mioszowa przez niezwykle malownicze okolice Gór Wałbrzyskich i Kamiennych. Za oknami samochodu przesuwały się – raz zimowe, raz letnie – krajobrazy jakby żywcem przeniesione z Alp.

I oto Mioszów, dawny Friedland, leżące w kotlinie na obszarze Obniżenia Ścinawki miasteczko, założone w XIV wieku przez czeskich benedyktynów. Z dawnych czasów pozostało tu kilka renesansowych i barokowych kamienic oraz wielokrotnie przebudowywany kościół parafialny z XV wieku. Jednak nie zabytki, a przynajmniej nie takie zabytki będą nas tu interesować. Przyjechaliśmy szukać śladów z niezbyt odległej przeszłości, bo z czasów minionej wojny.

Bardzo późno, bo 8 września 1944 roku, założono Arbeitslager Friedland. Ten obóz pracy był filią dolnośląskiego obozu koncentracyjnego Gross-Rosen i przebywało w nim kilkuset więźniów-mężczyzn (według danych z 16 lutego 1945 roku – 570), którzy pracowali w miejscowych zakładach koncernu VDM i „Fritz Schubert”. Ów podobóz filialny zlikwidowano w dniu zakończenia drugiej wojny światowej w Europie. W wojennym Mioszowie istniał jeszcze tak zwany Polenlager, a więc obóz dla Polaków – robotników przymusowych.

Mioszów leży zbyt blisko Gór Sowich i znajdujących się tam sztolni i żelbetowych ruin po nieukończonych budowie Kwatery Głównej Führera, którą władze hitlerowskie podjęły w ostatnim okresie wojny, by nie próbowano łączyć tych dwóch miejsc. Pierwszym, który to uczynił w połowie lat sześćdziesiątych XX wieku, był doktor Jacek Wilczur, ówczesny pracownik Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce. W wydanym wtedy tomiku „Księstwo SS” z popularnej serii „Żółtego Tygrysa” Wilczur przedstawił gigantyczną budowę w Górach Sowich ukrytą pod kryptonimem „Riese”. I nie byłoby w tym nic dziwnego, gdyby nie to, że – w świetle dzisiejszej wiedzy o „Riese” – opisał coś, czego nigdy nie było. Nieco faktów i sporo zmyśleń to treść „Księstwa SS”. Tej surowej oceny nie może łagodzić nawet zbeletryzowana forma tej opowieści.

Właśnie w tym tomiku pojawia się wojenny Mioszów, gdzie – według Wilczura – Niemcy przygotowywali się do produkcji broni atomowej, a ówczesny Friedland miał stanowić część wielkiego ośrodka atomowego Trzeciej Rzeszy z centrum w Górach Sowich.

Ze sporą ostrożnością sugestie Wilczura potraktował Jerzy Cera, jeden z pionierów badań tajemnic Gór Sowich. W wydanej w 1974 roku – przez Naukowe Koło Podchorążych Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Pancernych imienia Stefana Czarnieckiego w Poznaniu – broszurze „Tajemnica walimskich podziemi” pisał: „Pewne ślady wskazują, iż w Mioszowie próbowa-



FOT. (2X) – LESZEK ADAMCZEWSKI

Południowe stoki Góry Kościelnej w Mioszowie. Warstwa ziemi i skał kryje podziemia. Co tu miało być? Schron przeciwlotniczy, fabryka czy tajne laboratoria naukowo-badawcze nad bronią atomową?

no wzbogacać ciężką wodę sprowadzaną z Norsk Hydro. Niedaleko Walimia, w Koziarach, eksploatowano – niezbyt zresztą wydajne – złoża uranu. Niemieckie prace nad bronią atomową były w 1943 r. poważnie zaawansowane”.

Jeszcze dalej posunął się Mariusz Aniszewski, który w wydanej w 2002 roku książce „Podziemny świat Gór Sowich” pisał już bez znaku zapytania, że jednym z elementów rodzącego się w Sudetach niemieckiego przemysłu atomowego były „zakłady wzbogacania ciężkiej wody w Mioszowie”.

Tymczasem tak zwana ciężka woda, czyli tlenek deuteru, jest produktem finalnym i nie wymaga wzbogacania. Natomiast wzbogaca się ruda uranowa i takowe zakłady (na skalę doświadczalną lub półprzemysłową) powstały w niemieckich wtedy Sudetach. Gdzie?

W pierwszych latach czterdziestych XX wieku produkcję mioszowskich zakładów przemysłowych przestawiono na potrzeby wojenne, a w drugiej połowie 1944 roku rozpoczęto tu budowę jakiegoś obiektu podziemnego.

Wykute w Górze Kościelnej sztolnie w 2003 roku pamiętali jeszcze miejscowi pięćdziesięcioletkowie, którzy jako dzieci zapuszczali się do podziemi. Od lat wejścia do nich są zawałone i ich opis można znaleźć tylko w starych źródłach. Posiłkując się nimi, o mioszowskich podziemiach w książce „Tajemnice ukrytych skarbów” pisała Joanna Lamparska. Przypomniała, że Góra Kościelna opasana jest gruntową drogą, „w miejscu której prowadziła kiedyś kolejka wąskotorowa. Wagonikami wywożono z wnętrza wzniesienia urobek. Mioszowskie wzgórze kryje w sobie cztery dziwne sztolnie. Wszystkie miały się prawdo-

podobnie spotkać w jakimś miejscu w samym centrum góry. Pierwszy z korytarzy ma tylko 20 metrów. Zagadkowe, że chodnik nie idzie prosto. Po 10 metrach załamuje się pod kątem prostym. Podobnie w drugim przypadku. 10 metrów prosto, 10 w lewo, 40 prosto, 15 znowu w lewo. Tunele te wydrążono w czasie drugiej wojny światowej i z pewnością nie służyły górnikom. Normalne wyrobiska mają półokrągłe sklepienia, tunele mioszowskie są idealnymi prostokątami. Dwa i pół metra wysokości, cztery metry szerokości”.

Mamy tu zatem do czynienia z obiektem ewidentnie nieukończonym. Być może Niemcy budowali go z myślą o rozwijającym się przemyśle atomowym i wcale nie musiały to być podziemne zakłady. W grę mogą też wchodzić podziemne laboratoria lub zespół schronów przeciwlotniczych przede wszystkim dla kadry naukowo-technicznej, bo śladów tego przemysłu warto szukać także w Mioszowie. I to nie owych mitycznych zakładów wzbogacania ciężkiej wody, ale rudy uranowej.

Jak się już rzekło, takowe istniały w Sudetach. Wskazuje się, że zlokalizowano je gdzieś w okolicach Kowar, Kamiennej Góry i właśnie Mioszowa, by pozostać przy obecnych nazwach polskich. I że ten rejon Rzeszy zamierzano przekształcić w coś w rodzaju niemieckiego Los Alamos – centrum naukowo-badawczego, gdzie w spokoju, z dala od huku eksplozji spadających na Rzeszę bomb alianckich, uczeni niemieccy mieli pracować nad bronią atomową.

(Ciąg dalszy w kwietniowym numerze „TTW”)



Zabytkowy rynek we współczesnym Mioszowie.

Reklama ♦ Reklama ♦ Reklama ♦ Reklama

Tel. +48 602 638 409, e-mail: twoj-tydzien@wp.pl

15 maja 2022 roku minie 20 lat od dnia wydania pierwszego numeru „Twojego TYGODNIA WIELKOPOLSKIEGO”. W tym czasie ukazało się na naszych łamach sporo tekstów, które – jak nam się wydaje – warto przypomnieć.

Być pilotem F-16...

Rozmowa z podpułkownikiem pilotem ROŚCISŁAWEM STEPANIUKIEM, pierwszym polskim pilotem F-16, dowódcą 3. eskadry lotnictwa taktycznego,



- Sensację wzbudziły informacje, jak to pierwsze F-16 nie mogły dolecieć do Polski. W wielu mediach, a także w rozmowach towarzyskich, pojawiał się wątek, że kupiliśmy złom, lotnicze trupy. Co pan na to?
- To oczywiście bzdury. Kupione przez Polskę samoloty F-16 to sprzęt

z najwyższej lotniczej półki. I chciałbym wyraźnie podkreślić – to są samoloty fabrycznie NOWE. F-16, co bardzo ważne, ma najbogatsze doświadczenie bojowe. W czasie Pustynnej Burzy jeden pilot F-16 uciekł przed sześcioma raketami. To najlepszy samolot, który skutecznie walczy o życie

swoje i swojego pilota. Nie ma informacji o tym, by kiedykolwiek F-16 został zestrzelony. Wprawdzie samoloty te rozbiły się, ale nie wiadomo, czy nie było to przypadkiem winą pilota. Są to znakomite samoloty bojowe, najlepsze z najlepszych.

- W rozmowie z dziennikarką magazynu Sił Powietrznych „Wiraże” powiedział pan, że nie należy popularyzować pilota F-16, także ze względów na jego bezpieczeństwo. Porozmawiamy więc o szkoleniu w Krzesinach. Czym różni się instruktor F-16 od słynnego onegdaj na tym lotnisku „Franka” – pułkownika Hieronima Kowalskiego?

- Tych instruktorów dzieli kilkadziesiąt lat rozwoju techniki lotniczej. Pułkownik Kowalski, którego osobiście znam i cenię, był instruktorem pierwszych samolotów odrzutowych typu Lim czy MiG. Dziś od instruktora F-16 wymaga się, by jego uczeń umiał wykorzystać olbrzymie możliwości elektroniki samolotu wielozadaniowego i jego systemów uzbrojenia. To wszystko musi być wykonywane w czasie intensywnego lotu szkoleniowego, przy znacznym deficycie czasu na realizację poszczególnych czynności.

- Jest pan pierwszym pilotem, instruktorem i dowódcą eskadry F-16. Szkolił się pan w języku angielskim.

- Dlaczego byłem pierwszy? Te go nie wiem. Najpierw były badania w Wojskowym Instytucie Medycyny Lotniczej, później decyzja przełożonych. Szkoliłem się w języku angielskim i tak chciałbym uczyć innych w Krzesinach. Oczywiście poziom znajomości języka angielskiego w tym przypadku musi być bardzo wysoki. Trzeba również dojść do takiego poziomu wykorzystania języka, aby również myśleć po angielsku.

- Kiedy zaczniemy szkolenie pilotów F-16 w Polsce?

- Jak najszybciej.

- Wielkopolska to dobry region do szkolenia? Panują tutaj przecież zdecydowanie inne warunki niż w Teksasie, czy Arizonie. Tam było wiele lotnisk...

- Tam była jeszcze pustynia, kanyon, wysoka temperatura i prawie wszystkie dni w roku lotne. Tu musimy się szkolić w takim regionie i warunkach, w jakich trzeba będzie operować... Niestety, w Polsce nie jest możliwy, na przykład, lot ponad dźwiękowy na wysokości poniżej 10 tysięcy metrów...

- Czy uda się wykonać plan roczny lotów, czyli „wylatać” 180 godzin, gdy dzisiaj udaje się tylko 40? A przecież konieczne jest minimum 140 godzin, by szkolenie miało sens. Ile z tego będzie odbędzie się na „dwusterach”, czyli z instruktorem, a ile samodzielnych lotów?

- Trzeba to wykonać, należy latać bez przerwy. Problemy mogą być nawet po krótkiej przerwie, wtedy trzeba „wznawiać” nawyki pilotażu. Aby dopuścić szkolonego pilota do samodzielnego lotu, wystarczy kilka lotów na „dwusterze”.

- F-16 to maszyna z najwyższej, górnej półki, ale przyjazna dla pilota. W czym przejawia się ta „przyjaźń”?

- Czuje się w nim przestrzeń. Jeśli jeszcze potrafi się pisać lewą ręką, aby nie odrywać prawej dłoni od joysticka, to przyjaźń jest odważniejsza. Pozycja w kabinie jest bardzo wygodna, nie trzeba się ruszać, by lecieć i... walczyć. Wszystko jest pod palcami.

- Joystick, HUD, helm z wyświetlaczem, tankowanie w powietrzu – to nowości...

- Joystick służy do sterowania samolotem. HUD to szyba z wyświetlaczem. Może ją zastąpić helm z wyświetlaczem. Mając go na głowie – obracając nią – cały czas ma się wyświetlacz przed oczami. Tankowanie w powietrzu to nic trudnego – wymaga tylko... precyzji.

- Jest pan w

„Klubie 9g”. Przy takim przeciążeniu pilot waży dziewięć razy więcej niż na ziemi, czyli średnio ponad siedemset kilogramów. Ile waży wówczas jego ręka trzymająca joystick?

- Dużo, ale jeszcze więcej waży noga. Istotne jest jednak to, że przy dużym przeciążeniu jego wzrost zaledwie o pół g jest bardzo odczuwalny. Przy 9g trudno nawet oddychać. Dlatego piloci tych i innych nowoczesnych samolotów muszą być w znakomitej kondycji fizycznej.

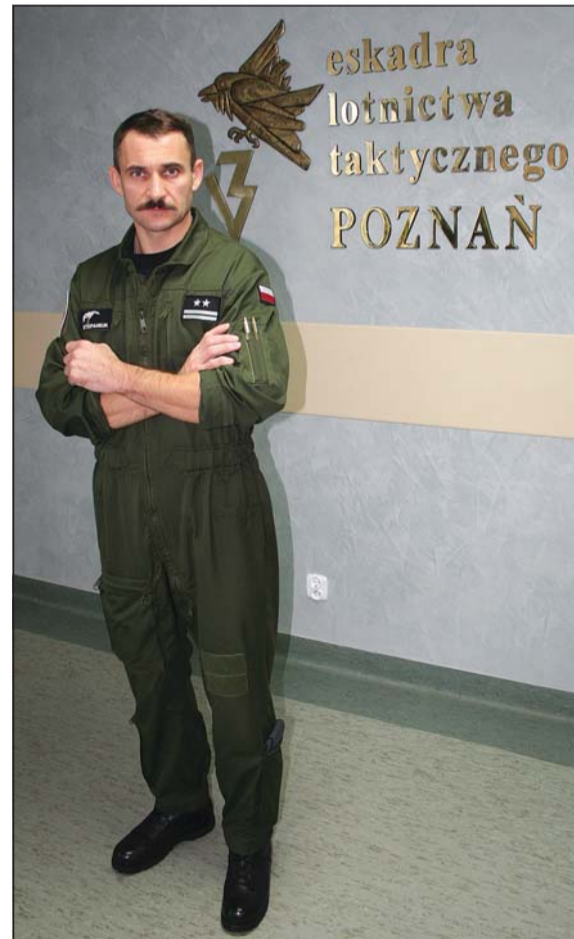
- Podobno w samolocie tym jest bardzo dobra widoczność...

- Jest tak dobra, że aż... niebezpieczna. Lecąc w chmurach, czy w nocy łatwo można stracić orientację przestrzenną i wtedy może się okazać, że leci się na plecach głową do dołu...

- Jest pan pierwszym Polakiem, Wielkopolaninem w historii F-16...

- Kiedyś takim pierwszym był Mirosław Hermaszewski, który jako pierwszy polski pilot był na orbicie okołozemskiej. Teraz ja jestem tym pierwszym na F-16. A że trafiło na mnie... Chciałbym latać na F-16, uczyć tego innych, dowodzić eskadrą. Czy można to połączyć? To też będzie pierwsze doświadczenie polskiego lotnictwa...

Rozmawiali
ANDRZEJ GÓRCZYŃSKI
TOMASZ MAŃKOWSKI



zapiszemy do nowego katalogu serwisu
RENALT
AUTODRAP
SERVIS MECHANICZNY
NAPRAWY
BŁAZNOSKŁADNICZE
I CIECIEZAMKOWE
ASISTANCJA 24h 0602 292 556
Poznań, ul. Złotowska 85
Biuro: 061 864 41 88
Fakty: 061 864 41 88
CENY ZŁOTYCH

Twój TYDZIEŃ WIELKOPOLSKI

Najchętniej czytany w WIELKOPOLSCE

Tylko 1,50 zł

Następny numer ukazuje się w środę 20 grudnia

RAK V Numer 23120 6 grudnia 2006 ISSN 1734-6294 www.twoj-tydzien.pl e-mail: twoj-tydzien@wp.pl Nr indeksu 373001 CENA 1,50 zł (zaw. 7% VAT)

Bolid Formuły 1 w Poznaniu
strona 16

Być pilotem F-16...
strona 3-4

Ktoś, kto mało wie, stale powtarza to samo
Margaret Fuller

Bank Spółdzielczy Duszniki poleca str. 2

Uwaga: Tańsze samochody str. 4 i 8

Podziemia Trzeciej Rzeszy str. 5

TAK MYŚLE
Nie dam, nie dam, nie dam str. 6

Jan Grabkowski ponownie starostą str. 10

Jesteście wielcy (statkarze) str. 10

Arsenal na poznańskim Piątkowie str. 11

KULTURA str. 12

ROZRYWKA
„Ach! Radną być” str. 13

RZECZOZNAWCA RADZI str. 14

KOSMETYKI DLA PANÓW str. 15

Auto Drap z... Renault str. 16

Ukazujemy się w Poznaniu Powiecie Poznańskim, Powiecie Szamotulskim

Ten numer „TTW” ukazał się 6 grudnia 2006 roku.

Reklama ♦ Reklama ♦ Reklama ♦ Reklama

Tel. +48 602 638 409, e-mail: twoj-tydzien@wp.pl

Twój TYDZIEŃ Z SUCHEGO LASU

CZEKAMY NA WASZE
MAILE

ttw.suchylas@wp.pl

Stary Bar? Po co?

Rozmowa z **GRZEGORZEM WOJTERĄ**, wójtem gminy Suchy Las



kwoty, która przeznaczona powinna być na ten remont, a z drugiej pozwoliła spokojniej patrzeć w przyszłość.

- **O jakich pieniądzech mówimy?**

- Remont z wyposażeniem tego obiektu kosztował 9 milionów złotych.

- **W tej sumie dotacja unijna to...**

- ...to aż 75 procent tej kwoty. Oznacza to, że z kasy samorządowej wydaliśmy jedną-czwartą z owych 9 milionów. To dla nas nadal są bardzo duże pieniądze, ale uznaliśmy, że warto je wydać na ten cel.

- **Czas są dziwaczne, za jakiś czas może ktoś przyjść i zasugerować, że za te gminne pieniądze można było wybudować ileś tam nowych placówek**

- **Czy to był dobry pomysł, by wydać spore pieniądze na generalny remont Starego Baru w Chludowie? Pytam, bo wiem, że kilka lat temu miał pan wątpliwości...**

- Nie miałem nigdy wątpliwości, że jeśli tylko będzie to możliwe, to należy ratować, rewitalizować, że należy dbać o zabytki, w tym także o Stary Bar w Chludowie. Dajemy temu często wyraz, mamy cykliczne programy dofinansowywania przez gminę inwestycji związanych z renowacją zabytków w naszej gminie – tak dzieje się na zabytkowym dworcu w Żłotnikach, w Gołęczewie, w Biedrusku, Chludowie, w Suchym Lesie. Udział pieniędzy publicznych w tych często bardzo drogiej inwestycjach, wymagających zastosowania specjalnych technologii remontów jest niezbędny. I pozwala podjąć ich właścicielom decyzje o remoncie.

- **Wróćmy do Chludowa, Starego Baru i pana wątpliwości.**

- Wątpliwości te dotyczyły kwot, które moglibyśmy przeznaczyć na renowację tego ciekawego obiektu. Te wątpliwości zostały spotęgowane gdy pojawił się projekt i został rozstrzygnięty przetarg, który potwierdził, że koszt remontu tego budynku będzie bardzo, bardzo duży. Dyskusja na ten temat trwała przez ostatnie trzy lata, gdy ta inwestycja była projektowana i wykonywana, była to dyskusja niekiedy emocjonalna i angażująca sporo osób. Warto w tym miejscu podkreślić, że na ratowanie tego zabytku otrzymaliśmy niemałą dotację z Urzędu Marszałkowskiego.

- **Chodzi o pieniądze unijne?**

- Tak. Dotacja ta z jednej strony trochę ostudziła te dyskusje na temat ogromnej

kulturalnych. Jak tę koncepcję ze Starym Barem obronić?

- Bardzo łatwo – mogliśmy te pieniądze przeznaczyć na inne placówki kulturalne, ale wówczas nie otrzymalibyśmy tej potężnej dotacji, a w ruinie Starego Baru w Chludowie hulałby wiatr... Mam nadzieję, że nikt nigdy nie będzie zadawał takich pytań i na siłę szukał sensacji tam, gdzie jej nie ma. Sensacji, niegospodarności itp.

- **Czy taki obiekt jest w ogóle potrzebny w Chludowie?**

- Jest bardzo potrzebny. Chludowo jest specyficzną miejscowością, oczywiście w dobrym tego słowa znaczeniu. Jest tam dużo wydarzeń środowiskowych, kulturalnych. To rezultat ogromnej pracy osób zaangażowanych w lokalną kulturę. Mówię tu o osobach, które od wielu, wielu lat starają się aby organizacje lokalne

w Chludowie działały prężnie i dynamicznie. Na pewno wyremontowany Stary Bar w Chludowie będzie żył swoim aktywnym życiem kulturalnym pod auspicjami Centrum Kultury i Biblioteki Publicznej w Suchym Lesie. Będzie to ważny punkt na kulturalnej mapie gminy Suchy Las i Powiatu Poznańskiego.

- **Czyli... warto było? Na pewno?**

- Na przestrzeni ostatnich kilku lat wypowiedziano różne opinie na temat tej inwe-

stycji, różne były pomysły i koncepcje co z tym niszczącym obiektem zrobić. Dla tego warto w tym momencie wspomnieć osobę, która prezentowała zawsze bardzo pryncypialne i zdecydowane stanowisko w sprawie konieczności remontu tego budynku. Radny Zbigniew Hącia, bo o nim mowa, zawsze wszelkimi siłami dążył do tego, by ten zabytkowy obiekt uratować i poświęcić go środowisku chludowskiemu. Był uparty w dobrym znaczeniu

tego słowa i ten jego upór dzisiaj zaprocentował. Jestem przekonany, że Stary Bar w Chludowie będzie spełniał rolę centrum integracji społecznej i centrum rozwoju kultury chludowskiej. Miejmy nadzieję, że każdy kolejny miesiąc, każdy kolejny rok będzie potwierdzeniem tej tezy. Będzie potwierdzał słuszność decyzji o remoncie, wieloletnie aspiracje i upór przedstawicieli Chludowa.

Rozmawiał
TOMASZ MAŃKOWSKI



Z okazji

Świąt Wielkanocnych

życzymy Państwu
wszelkiej pomyślności
zarówno w życiu osobistym,
jak i zawodowym.

Dużo zdrowia, jak najmniej trosk,
siły i wiary.

Niech ten piękny, świąteczny czas
spędzony z Najbliższymi
przy wielkanocnym stole
napelni Was radością i spokojem.

Przewodnicząca
Rady Gminy Suchy Las
Anna Ankiewicz

Wójt
Gminy Suchy Las
Grzegorz Wojtera



Studium o... Kłamstwie

Skrzynecka, Kalska, Roznerski i Szwedes w Suchym Lesie

Niesamowite i przenikliwe, a przy tym, o zgrozo, zabawne studium, właśnie... Kłamstwa. Florian Zeller, francuski dramaturg zdążył już przyzwyczaić swoich widzów do ostrej jazdy i bolesnego telemarku, porusza się z gracją baletnicy i precyzją chirurga w meandrach i zakamarkach ludzkich umysłów.

Dwie pary małżeńskie, dwie pary przyjaciół, dwie pary kochanków, a ich nadal tylko czworo, jak to jest możliwe? Wszystkiego dowiedzie się Państwo podczas spektaklu *Kłamstwo!*

Metaforycznie udało się w spektaklu połączyć Bergmanowskie *Sceny z życia małżeńskiego* z kilkoma komediami Woody'ego Allena. Oczywiście sztuka nie jest jedynie słowną ekwilibrystyką, zawiera również racjonalny, ale i filozoficzny podtekst.

Reżyser spektaklu, Wojciech Malajkat, niedawno powiedział:

- Długo pracowaliśmy nad obsadą, ta sztuka wymaga nieprzypadkowych i wyśmienitych aktorów, którzy potrafią wydobyc nuanse zawarte w tekście, z wdziękiem rozbić publiczność i sprawić, że, paradoksalnie, kłamstwo ich czegoś nauczy.

Francuski dramaturg Florian Zeller spróbował kłamstwo zweryfikować w warunkach scenicznych. Udało mu się to na tyle, że w całej Europie widzowie podczas przedstawień spadają z krzesel z rozbawienia, za chwilę wracają na miejsca dyskretnie zerkając wokół i szukając wsparcia i zrozumienia u innych kobiet i mężczyzn. Niech to uświadomi siłę rażenia tego tekstu.

Reżyser przedstawienia, Wojciech Malajkat, zdradza: *- Przeżyła nas to, jak można wygodnie żyć w związku, jednocześnie nie wiedząc nic o sobie nawzajem.*



Producent spektaklu, Piotr Szwedes, zastrzega jednak: *- Warto to zobaczyć, oczywiście, nie po to, aby dowiedzieć się, jak skutecznie oszukać partnera lub partnerkę. Nie traktujcie tego, jako spektaklu instruktażowego. O nie! Warto, ponieważ, jak w soczewce skupimy dwa dni Waszego życia w dwóch godzinnych aktach. Rozbierzemy was na części pierwsze, a czy dacie się złożyć? To już zostawiamy Wam. To nie tylko komedia, ale i bardzo cenny przekaz.*

Obsada: Katarzyna Skrzynecka, Adriana Kalska, Mikołaj Roznerski i Piotr Szwedes.

16 kwietnia 2021r., godz. 17:30 i 20:00
Centrum Kultury i Biblioteka Publiczna
Gminy Suchy Las
Suchy Las, ul. Szkolna 16
bilety w cenie: 150/100 zł
Bilety do nabycia na www.bilety24.pl

KONKURS FOTOGRAFICZNY

Chłudowo Obiektywnie

Z ogromną przyjemnością zapraszamy mieszkańców gminy Suchy Las do udziału w Konkursie Fotograficznym *Chłudowo Obiektywnie*.

Celem Konkursu jest wykonanie fotografii Chłudowa ukazujących różnorodność świata roślinnego, zwierzęcego, krajobrazów, architektury, ludzi lub innych tematów związanych z miejscowością.

Zwycięska praca, w dużym formacie, ozdobi wnętrza Starego Baru w Chłudowie. Ponadto w konkursie przewidzieliśmy nagrody rzeczowe oraz wystawę prac.

Zgłoszenia należy przysłać do **15 lipca 2021 r.** na adres: osrodekukultury.foto@gmail.com

Szczegółowe informacje oraz regulamin znajduje się na stronie www.osrodekukultury.pl

Koduj_Pro, czyli nauka programowania w domu

Chcesz nauczyć się programowania? Wypożycz z naszej biblioteki bezpłatny dostęp do platformy Liga Niezwykłych Umysłów i weź udział w kursie na poziomie podstawowym z języka **Python** lub obsługi baz danych **SQL!** Każdy zapisany do naszej biblioteki czytelnik może uzyskać **bezpłatny dostęp** do obu kursów **na 21 dni. Decyduje kolejność zgłoszeń.**

Aby wziąć udział w kursach należy:

- być naszym czytelnikiem;
- zarejestrować się na platformie **Liga Niezwykłych Umysłów (LNU)**, gdzie do twojego profilu zostanie przypisany numer LNU ID
- zgłosić chęć udziału w kursie w bibliotece **w Suchym Lesie**. Bibliotekarz powiadomi Cię o przydzieleniu dostępu.

Oferujemy następujące kursy:

- **SQL Level 1**
- 5 rozdziałów, **116 lekcji**
- **Zakres zagadnień:** wprowadzenie do baz danych, pobieranie danych, sortowanie, warunki – operatory porównania i operatory logiczne, grupowanie, operatory arytmetyczne, wprowadzanie danych, modyfikowanie danych, usuwanie danych, tworzenie tabel, modyfikowanie tabel, usuwanie tabel, podstawy łączenia tabel.

Python Level 1

- 7 rozdziałów, **169 lekcji**
- **Zakres zagadnień:** zmienne, łańcuchy znaków i ich metody, typy danych, operatory arytmetyczne, funkcje, instrukcje warunkowe, operatory logiczne, pętle, sekwencje danych: łańcuchy, krotki, listy i operacje na sekwencjach, zbiory, słowniki, obsługa wyjątków, praca z plikami tekstowymi.

Czym jest Liga Niezwykłych Umysłów:

Platforma LNU jest profesjonalnym narzędziem do nauki programowania, nagrodzonym złotym medalem Międzynarodowych Targów Poznańskich EDUTECH 2020. Zawiera kursy programowania i obsługi baz danych w językach C++, Python, Java i SQL. Dzięki zawartej w niej wiedzy, automatycznej i natychmiastowej ocenie rozwiązań użytkowników oraz dostępie do pomocy konsultantów, umożliwia samodzielną naukę programowania od podstaw, a także wspomaga prowadzenie zajęć stacjonarnych oraz zajęć prowadzonych online z tego zakresu.

Projekt realizowany dzięki współpracy z Soft Power sp. z o.o

LNU Liga Niezwykłych Umysłów



Relacja z otwarcia Starego Baru w Chłudowie filii CKiBP dostępna na www.osrodekukultury.pl.

Spotkanie autorskie online z Tomkiem Michniewiczem

Podróżnik, dziennikarz, reportażysta i organizator wypraw. Autor sześciu bestsellerowych, nagradzanych reportaży książkowych: „Samsara. Na drogach, których nie ma”, „Gorączka. W świecie poszukiwaczy skarbów”, „Swoją drogą. Opowieść o trzech podróżach po inne życie”, „Świat równoległy”, „Chrobot. Życie najwykleszych ludzi świata”, „Chwilowa anomalia. O chorobach współistniejących naszego świata”.

Podjeżdża się trudnych i niebezpiecznych projektów reporterskich. Rozbił kongijsko-zambijski gang przemytników kości słoniowej i został wpuszczony na pokład łodzi Mel Fisher's Treasures, najsłynniejszej ekipy poszukiwaczy skarbów na świecie. Opisywał fundamentalizm muzułmański w północnym Pakistanie i źródła przestępczości w Johannesburgu, operacje polskich sił specjalnych, metody zawodowych oszustów kasyn w Las Vegas i praktyki czarnej magii w Afryce Centralnej. W USA otrzymał pozwolenie na wejście do San Quentin, więzienia o maksymalnym rygorze przeznaczonego dla najgroźniejszych przestępców, a w bazie sił powietrznych Edwards i laboratorium NASA przyglądał się najnowocześniejszym technologiom wojskowym. Jako jeden z nielicznych europejskich dziennikarzy podróżował swobodnie po Arabii Saudyjskiej oraz dostał się do partyzanckiego obozu nepalskich maoistów. Z plecakiem przejechał 64 kraje, większość wielokrotnie. W podróży spędza często połowę roku. Mimo to, według swojej klasyfikacji nie jest podróżnikiem, choć często jest tak nazywany.

Centrum Kultury i Biblioteka Publiczna Gminy Suchy Las serdecznie zaprasza wszystkich na **spotkanie autorskie online** ze znanym polskim reporterem **Tomkiem Michniewiczem**, które odbędzie się **23 kwietnia 2021 o godzinie 19.00**. Spotkanie jest bezpłatne, należy jednak wcześniej zapisać się na nie pod adresem email: spotkanieautorskie@osrodekukultury.pl aby otrzymać do niego link aktywacyjny, ponieważ liczba miejsc jest ograniczona. (IM)

Bo w PIT ważne jest miejsce

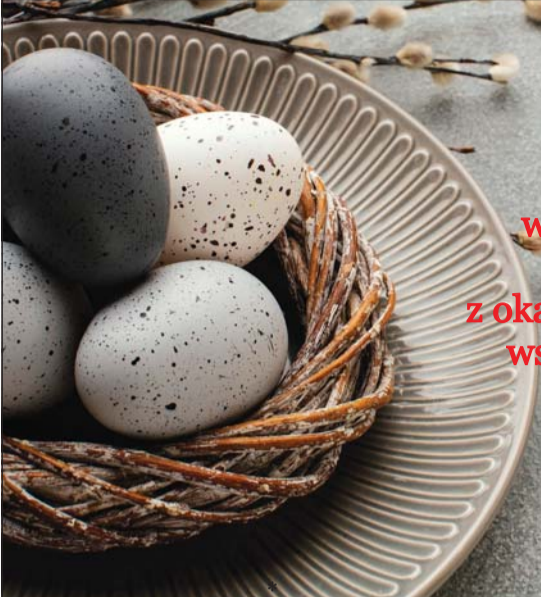
ZAMIESZKANIA!



Rozliczając swój PIT w miejscu zamieszkania sprawiasz, że Nasza Gmina z roku na rok staje się piękniejsza.

Wystarczy, że w rocznym zeznaniu podatkowym wpiszesz miejsce swojego zamieszkania i wskażesz urząd skarbowy właściwy miejscowo dla Twojej gminy!

SuchyLas  + FOR YOU



**Samych radości
(mimo wszystko)
kolorowych jajek,
udanego spaceru,
wewnętrznego spokoju
i wyciszenia
z okazji Świąt Wielkanocnych
wszystkim mieszkańcom
Gminy Suchy Las**

życzą Radni
**WIESIA PRYCIŃSKA
MACIEJ JANKOWIAK
ROBERT ROZWADOWSKI**
Z Miejscowej Grupy Radnych

**Wielkanoc to czas otuchy i nadziei.
Czas odradzania się wiary w siłę Chrystusa
i drugiego człowieka.
Życzymy wszystkim naszym
Klientom i Przyjaciółom,
aby te Święta Wielkanocne
przyniosły Wam radość
oraz wzajemną życzliwość.**

**Dyrektor Gminnego Ośrodka Sportu
w Suchym Lesie
Katarzyna Kustoń
wraz z pracownikami**



**Z okazji
zbliżających się
Świąt Wielkiej Nocy
pomyślności i spokoju
oraz przede wszystkim ZDROWIA**

życzą
Zarząd Osiedla Złotniki-Osiedle
oraz Koło Gospodyń Wiejskich
w Złotnikach



3 etap już w sprzedaży
SUCHY LAS / Złotniki



zlotnikipark.pl (+48) 883 204 205 **BGR**
DEVELOPER

**sklep
OUTLET**

AGD

Pralki
Lodówki
Zmywarki
Kuchnie
Płyty grzewcze
i inne

Polska dystrybucja
Gwarancja 24 miesiące
Tylko NOWY sprzęt

www.wgniecione.pl

Sucholeska 1, 62-002 Suchy Las, tel. 782 781 792

**Zdrowych
i pełnych radości
Świąt
Wielkanocnych
oraz spełnienia
świętecznych
życzeń
Mieszkańcom
Gminy Suchy Las**

życzy

EDWARD MIŚKO
Prezes ZKP Suchy Las
z Pracownikami



Wzorowa Gmina Tarnowo Podgórne Modraki świętują 20-lecie



Kapituła Konkursu „Wzorowa Gmina”, uwzględniając dane przekazane przez Gminę Tarnowo Podgórne w ankiecie zgłoszeniowej, a także biorąc pod uwagę opinie członków Forum Ekspertów, informacje pochodzące z Urzędu

Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego na temat projektów inwestycyjnych, przedsiębiorczości, rozwoju szkolnictwa zawodowego i kultury, a także działań ekologicznych, zakwalifikowała Gminę Tarnowo Podgórne do grona samorządów, mających prawo do posługiwania się tytułem „Wzorowa Gmina – Lider Oświaty”.

– *Ocenie Kapituły poddaliśmy inicjatywę uruchomienia Zespołu Szkół Technicznych Tarnowo Podgórne* – wyjaśnia Wójt Tarnowa Podgórnego Tadeusz Czajka. – *Przedstawiliśmy procedury we-*

ryfikowania tej idei z przedsiębiorcami, uczniami i rodzicami poprzez badania ankietowe i wywiady, proces tworzenia oferty edukacyjnej, a także wskazywaliśmy na wsparcie przedsiębiorców na każdym etapie tworzenia tej placówki.

Przypomnijmy: pierwszy dzwonek w Zespole Szkół Technicznych Tarnowo Podgórne rozległ się 1 września 2020 r. – wówczas w Technikum i Szkole Branżowej I stopnia naukę rozpoczęło 152 uczniów. Oczywiście i w tym roku szkoła zaprasza ósmoklasistów – nabór na rok szkolny 2021/2022 rusza 17 maja. (ARz)



W tym roku swoje 20-lecie świętuje Dziecięcy Zespół Pieśni i Tańca Ludowego Modraki działający przy Gminnym Ośrodku Kultury SEZAM w Tarnowie Podgórnym.

Dlatego w kwietniu zabrzmi ludowa piosenka i obejrzymy ludowy taniec. Swoją krótką wizytówkę, zespół, przedstawi w formie filmu online

z programem z regionów: Wielkopolski i Kaszub. Modraki zaprezentują też wokalną suitę śląską nagraną przez dziecięcą kapelę zespołu.

Jubileusz Modraków obejrzyć będzie można 10 kwietnia o godz. 16.00 za pośrednictwem facebook.com/goksezam oraz youtube.com/goksezam. (GOK SEZAM)



Z okazji Świąt Wielkiej Nocy Czytelnikom, Przyjaciółom Gminy Tarnowo Podgórne, życzę zdrowia, spokoju i rodzinnego szczęścia.

Niech wiosenne słońce i budząca się do życia przyroda tchnie w nas optymizm, pozytywne myślenie i energię do działania. Myślmy o sobie nawzajem, bądźmy wrażliwi na potrzeby innych, dbajmy o naszą lokalną wspólnotę.

Wszystkiego dobrego!

**Tadeusz Czajka
Wójt Gminy
Tarnowo Podgórne**



**Spokojnych i pogodnych
Świąt Wielkanocnych
pełnych radości
i rodzinnego ciepła
wszystkim Mieszkańcom
Gminy Suchy Las**

**życzy
JERZY ŚWIERKOWSKI
Prezes ZGK Suchy Las
Sp. z o.o.
z Pracownikami**



FELIETON

Noskawery, czyli... co nam zafundował korona(ś)wirus

Dokończenie ze strony 4

czytałam książkę Davida M. Oshinsky'ego „Polio. Historia pokonania choroby Heinego-Medina” (nagrodzona w 2006 roku nagrodą Pulitzera) o wynalezieniu szczepionki na polio. Choroba ta zaatakowała kraje bogate – to przez nią na wózkur poruszał się prezydent Franklin Delano Roosevelt. W książce czytamy: „Znacznie częściej atakowała czyściutki małe przedmieścia niż rejon ubóstwa i nędzy.” Dopóki nie było wiadomo, że zaraził się tą chorobą przez układ pokarmowy, uważano, że przenosi się ona przez powietrze, zwierzęta i owady – dzięki temu na środkach owadobójczych niektórzy zbili wówczas majątek. W książce czytamy dalej: „W rzeczywistości nawet w swoim szczycie w latach czterdziestych i pięćdziesiątych XX wieku choroba Heinego-Medina nie była tak straszną epidemią, jak ją przedstawiały media. W tym okresie dziesięciokrotnie więcej dzieci zginęło w wypadkach, a trzykrotnie więcej zmarło na raka. Specjalny status polio wynikał z działania Narodowej Organizacji Paraliżu Dziecięcego. Stosowała ona najnowsze techniki reklamy, zbiórki publicznych i badań motywacyjnych, aby przedstawić wszystkim straszną, choć względnie rzadką chorobę jako największe nieszczęście owych czasów. Lęk przed zachorowaniem stał się doskonałym bodźcem marketingowym. Firma pralnicza oferowała dezynfekcję sprzętu przed każdym praniem i prasowaniem. Inne firmy namawiały do szorowania dezynfekcji toalet i łazienek ich środkami, było też ubezpieczenie przeciw polio”... itd.

Czy czegoś nam to nie przypomina?

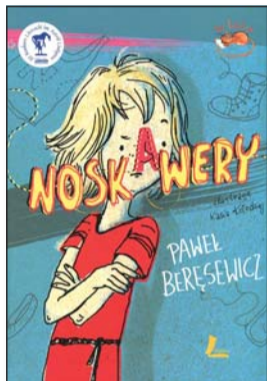
Dzięki tej determinacji jednak powstała szczepionka na tę bezspornie groźną chorobę. Ciekawostką jest, że w USA trzech głównych konkurentów, wybitnych specjalistów poszukujących szczepionki przeciw polio było

Żydami, dwóch pochodziło z Polski (Sabin urodził się w Białymstoku, Koprowski pochodził z Warszawy). Dzięki Hilaremu Koprowskiemu, który dostał od firmy farmaceutycznej Wyeth 9 milionów dawek swojej szczepionki, jesienią 1959 roku rozpoczęto masowe szczepienia w Polsce, gdzie od 1951 roku trwała epidemia polio. Kto w Polsce na początku lat 60-tych był szczepiony – był jednym z tych pierwszych szczęśliwców.

Wracając do Covida obawiam się, że normalne czasy nie wrócą. Wszystko można ludziom ograniczyć wymagając testów lub „paszportu covidowego”. Choroba nie jest jednoznaczna, więc wydaje mi się, że można jej przypisać wszelkie objawy – również jako „pocovidowe” i uprawiać taką politykę, jaka rządzącym pasuje. Ludzie zawsze łatwo ulegają modzie, nadmiernej propagandzie i łatwo wszystkim coś wmówić. **Ja już sama nie wiem, kto ma rację. Ale przypomniatam sobie książkę dla dzieci „Noskawery” Pawła Beręsewicza (POLECAM). Mówi o tym jak pewien projektant mody wymyślił NOSKAWER (z angielskiego nose-cover, czyli pokrowiec na nos) i postanowił wmówić światu, że zimą jest nam niezbędny. Zatrudnił nawet idola do reklamy. Wkrótce większość dzieci marzyła o nowym noskawerze – najlepiej firmowym za 500 zł.**

Jak kilka lat temu czytałam tę książeczkę to mi się nie śniło, że od 2020 roku sama będę musiała (nie z własnej woli) nosić jakiś noskawer...

MONIKA MAŃKOWSKA



MUZYKA

Rob Zombie - The Lunar Injection Kool Aid Eclipse Conspiracy (2021)



Robert Bartleh Cummings - ten urodzony w Massachusetts 56-latek to definicja pasji, pracowitości, kreatywności i niewątpliwego talentu.

Komponował muzykę do gier komputerowych oraz filmów takich jak np. Mission Impossible II, sam też reżyserował filmy, choćby remake Halloween, Bękarty Diabła, Dom tysiąca trupów i inne. Jako miłośnik horrorów i gore swoje hobby realizuje też muzycznie w projekcie Rob Zombie, a jeszcze

wcześniej, w latach 90-tych ubiegłego stulecia robił to w zespole White Zombie.

Jeszcze ciepłutka, ociekająca filmowym klimatem płyta pod długim tytułem The Lunar Injection Kool Aid Eclipse Conspiracy to już siódmy twór wydany jako Rob Zombie. I znowu obyło się bez wielkich niespodzianek, muzyk zakotwiczył się głęboko w swojej koszmarno-krwistej niszy rodem z horrorów i świetnie bawi się tą konwencją.

Już intro zapowiada zakreślony klimat płyty, podkreślają to jeszcze bardziej dziwne tytuły piosenek z podkładami rodem z filmów grozy, pojawiające się upiorne kościelne klawisze oraz modlitewne inkantacje. Sięgnęto nawet po hinduskie sitary albo coś stylizowanego na ten instrument. Muzyka skręca raz w stronę westernowego country z harmonijkami i klimatem rodem z Dzikiego Zachodu, by za chwilę przeskoczyć w mocne rockowe uderzenie. Całość płyty - jak to u Roba Zombie wcześniej bywało - spina jak zwykle mocny metalowy szkielet, ale żeby nie było monotonnie poprzekładany różnymi bluesowymi momentami.

Wiadomo, że dobre jedzenie z reguły jest podane w restauracji, ale czasem warto sięgnąć po hamburgera (koniecznie krwistego) i zanurzyć się w klimat grozy horrorów kategorii B. I taki jest właśnie album The Lunar Injection Kool Aid Eclipse Conspiracy. (7/10 - Thorn)

Pomagamy Jarkowi!

Jarek wymaga intensywnej rehabilitacji w specjalistycznym ośrodku. Ze względu na to, że podłączony jest do respiratora i nie może samodzielnie oddychać, może być jedynie rehabilitowany w placówce prywatnej, a leczenie to nie jest refundowane przez Narodowy Fundusz Zdrowia.

Koszty takiego leczenia w placówce prywatnej są ogromne. Koszt jednego turnusu – miesięcznego - to kwota około 26 tysięcy złotych. Dlatego każda pomoc jest tak bardzo ważna! (na)

POMAGAMY JARKOWI

Na początku grudnia pojawiły się pierwsze niepokojące oznaki, sugerujące, że ze zdrowiem Jaraka jest coś nie tak. Jarek zaczął odczuwać ból szyi, karku i pleców. Powiedział nam wtedy, że wystarczy mu kilka dni odpoczynku, bo chce jak najszybciej wrócić do pracy.

8 grudnia, przed badaniem diagnostycznym, serce Jaraka zatrzymało się. Lekarze natychmiast podjęli interwencję, ratując Jarakowi życie. Kolejne badania wykazały krwaka kanału kręgowego. Przeprowadzono udaną, kilkugodzinną operację. Jednak krwaki zdążył już uszkodzić rdzeń kręgowy, powodując paraliż czterokończynowy i uniemożliwiając samodzielny oddech.

Jarek przetrwał najtrudniejszy moment. Teraz potrzebna jest intensywna rehabilitacja, która może przywrócić mu sprawność.



POMÓC MOŻNA NA 4 SPOSOBY

Wsparcie można udzielić poprzez portal internetowy Siepomaga:
<https://www.siepomaga.pl/jaroslav-stachowiak>

Darczyńcy mogą też wpłacać środki na udostępnione konto przez Fundację VOTUM z dopiskiem dla (Jarosław Stachowiak)
Santander Bank Polska S.A., 32 1500 1067 1210 6008 3182 0000,
KOD SWIFT/BIC: WBKPPLPP, Tytuł przelewu: dla Jarosława Stachowiaka

Aby przekazać 1% podatku wystarczy w deklaracji PIT, w rubryce poświęconej OPP wpisać dane: KRS: 0000272272 Cel szczegółowy: dla (Jarosław Stachowiak)

Zapraszamy też na licytacje na facebooku: www.facebook.com/groups/dlajarka

ZA KAŻDE WSPARCIE, SERDECZNIE DZIĘKUJEMY.

Chore nerki

Przewlekła choroba nerek (PChN) jest drugim schorzeniem w Polsce pod względem częstości zachorowań. Co więcej, liczba chorych w Polsce rośnie z roku na rok.

ADAM ZAKROŃSKI

Przewlekła choroba nerek bardzo często pozostaje nierozpoznana, a co za tym idzie nieleczona, przez co postępuje nie zauważalnie. Eksperti podkreślają, że właściwa dieta jest często kluczem do zahamowania postępów choroby. Na najnowszej liście leków refundowanych pojawił się nowy program lekowy dotyczący leczenia pacjentów z chorobami nerek, który wpisuje się w nurt najnowszych wytycznych postępowania z chorymi w fazie leczenia zachowawczego. Pacjenci niedługo będą mogli skorzystać z nowej formy leczenia koordynowanej przez nefrologa i pod ścisłym nadzorem dietetyka, w której kluczową rolę odgrywa dieta niskobiałkowa i wykorzystanie ketoanalogów aminokwasów.

Porównując dane od 2017 do 2019 roku, liczba chorych na tę chorobę zwiększyła się aż dwukrotnie. Statystyki przedstawiają tylko chorych, którzy zostali zdiagnozowani. Liczba ta może jednak stanowić tylko niewielki odsetek (około 5%) chorych w Polsce, którzy są świadomi swojej choroby. Właściwe leczenie PChN może zmniejszyć liczbę chorych wymagających leczenia o 50%. Właśnie dlatego edukacja na temat tego schorzenia w Polsce jest tak istotną kwestią.

- Nowy program lekowy to dobra wiadomość dla pacjentów. Terapia z wykorzystaniem ketoanalogów aminokwasów ma na celu spowolnienie progresji choroby i przesunięcie w czasie dializoterapii poprzez zastosowanie leczenia zachowawczego, które łączy postępowanie farmakologiczne oraz dietetyczne. Ta forma wskazana jest w zapobieganiu oraz leczeniu następstw nieprawidłowego metabolizmu białek w połączeniu z ograniczonym spożyciem białka w pożywieniu. Pozwala to na dostarczenie niezbędnych aminokwasów, przy jednoczesnej minimalizacji produkcji mocznika pochodzącego z tych aminokwasów – podkreśla prof. dr hab. n. med. Ryszard Gellert, konsultant krajowy w dziedzinie nefrologii.

ZDROWIE

DR N. MED.

TADEUSZ GROCHOWINA
Specjalista pediatra, pulmonolog
i medycyny rodzinnej

**Aerozoloterapia,
Diagnostyka alergologiczna
Diagnostyka nawracających
infekcji dróg oddechowych**

**Gabinet Pediatryczny
i Pracownia Aerozoloterapii**
Swarzędz os. Raczyńskiego 3/27 (domki)
Przyjęcia po rejestracji telefonicznej

tel. 61 818-60-57
tel. kom. 602-693-199

„MEDICAL”

**Swarzędzkie
Centrum
Stomatologii**

**Pelen zakres usług stomatologicznych
Ozonoterapia. Piaskowanie zębów.
Sedacja. Licówki. Kamera wewnątrzustna.
RTG. Znieczulenie komputerowe.**
62-020 Swarzędz, os. Dąbrowszczaków 26
tel. 61 817-41-10

Godziny przyjęć:
Pn-Pt 8.00-21.00 So 9.00-14.00

Twój TYDZIEŃ

MOTORYZACJA

www.twojtydzien.pl

Pierwsze zdjęcia nowego Hyundai KONA N



Hyundai ujawnił wygląd nowego modelu KONA N. KONA N będzie pierwszym modelem sygnalnym literą N z nadwoziem typu SUV.

Nowy „hot SUV” Hyundai charakteryzuje się sportowym wyglądem, dodatkowo podkreślonym przez szeroką i obniżoną sylwetkę. Po raz pierwszy oddział N i Hyundai Design Center połączyły siły by stworzyć SUV-a. Nowa KONA N łączy w sobie elementy nowoczesnego designu, znanego z wprowadzonego niedawno na

rynek nowego modelu KONA, z odważną i dynamiczną linią charakterystyczną dla modeli N.

Z przodu samochodu dominują duże, sportowe wloty powietrza, a nowy układ świateł nadaje najnowszemu, wyczynowemu modelowi Hyundai odważnego wyglądu.

W tylnej części nadwozia uwagę zwraca duży spojler dachowy zwiększający siłę docisku. W jego środkowej części znajduje się trójkątne światło stopu, będące charakterystycznym elementem wszystkich

modeli z rodziny N. Dwie duże końcówki sportowego układu wydechowego N w pełni oddają wysokie osiągi modelu. W dolnej części tylnego zderzaka ulokowano duży dyfuzor poprawiający przepływ powietrza. Sportowy wygląd podkreślają także błotniki w kolorze nadwozia.

Nowy Hyundai KONA N został wyposażony w przyciągające wzrok dodatki zarezerwowane dla modeli N, takie jak ekskluzywne felgi aluminiowe i czerwone akcenty zdobiące progi.

Hyundai KONA N niebawem będzie oferowany obok modeli i20 N oraz i30 N. Nowy SUV inspirowany sportami motorowymi, poszerzy także rodzinę popularnych SUV-ów Hyundai w Europie. Hyundai zapowiada, że „więcej informacji ujawni wkrótce”.



Zasadź drzewo z Citroënem

Marka Citroën zaprasza swoich klientów do udziału w ważnej inicjatywie wspierającej ochronę środowiska naturalnego w Afryce. Jej celem jest rewitalizacja lasów namorzynowych w Senegalu. Aby wziąć udział w akcji wystarczy podczas wizyty w Autoryzowanym Serwisie Citroëna zdecydować się na użycie do naprawy auta fabrycznie regenerowanych części zamiennych. Dzięki temu zostanie zasadzone jedno drzewo.



Wykorzystanie do naprawy części regenerowanych zapewnia wiele korzyści. Przede wszystkim przyczynia się do ochrony środowiska naturalnego. Wy-

bór części zamiennych, które mogą zostać regenerowane i wykorzystane ponownie pozwala zaoszczędzić nawet do 80% surowców i do 50% energii potrzebnych do ich wytworzenia. Części zamiennne wykorzystywane ponownie są nawet 40% tańsze od fabrycznie nowych, co pozwala klientom na obniżenie kosztów obsługi i napraw samochodu.

Zregenerowane części są sprawdzane, testowane i dopuszczane do sprzedaży przez ekspertów marki Citroën oraz są objęte taką samą gwarancją jak części fabrycznie nowe. Klient otrzymuje produkty najwyższej jakości.

Regeneracja podzespołów odbywa się w znacznym stopniu poprzez wymianę ich elementów na fabrycznie nowe. Części i zespoły regenerowane podlegają identycz-

nym testom jakościowym, jak oryginalne części zamienne. Większość oferty to części i zespoły do napraw mechanicznych pojazdów, ale asortyment jest stale poszerzany między innymi o części elektroniczne.

Drzewa są niezbędne Ziemi i jej mieszkańcom: Wytwarzają tlen, walczą z niekorzystnymi zmianami klimatu, poprawiają jakość wody, zmniejszają erozję gleby, zapewniają różnorodność biologiczną oraz są niezbędne ludziom do życia. Nadmierny wyrąb, susza i budowa infrastruktury przyczyniły się do zniszczenia 25% lasów namorzynowych, znajdujących się w Senegalu.

Dzięki inicjatywom takim jak ta organizowana przez markę Citroën udało się przywrócić ponad 10.000 hektarów lasu.

15.000.000 ŠKÓD z Mladá Boleslav

Od 1905 roku wyprodukowano 15 milionów samochodów w fabryce w Mladá Boleslav. Jubileuszowy egzemplarz to ŠKODA ENYAQ iV w kolorze Arctic Silver Metallic.



Produkcja samochodów w Mladá Boleslav rozpoczęła się w czasach działalności firmy Laurin & Klement, która później przekształciła się w ŠKODAAUTO. W 1905 roku jej założyciele Václav Laurin i Václav Klement postanowili zrezygnować z budowy rowerów, by całkowicie skupić się na produkcji motocykli oraz samochodów. Historyczne hale fabryczne, z których wyjechało pierwsze auto firmy, Voiturette A, istnieją do dziś – od kilku lat są siedzibą Muzeum ŠKODY.

Po drugiej stronie drogi znajduje się nowoczesna fabryka samochodów, w której około 29.100 pracowników produkuje obecnie sześć modeli aut: FABIA, SCALA i OCTAVIA, a także SUV-y KAMIQ, KAROQ i w pełni elektryczny ENYAQ iV. Aby wyprodukować ten ostatni, marka przekształciła istniejącą linię produkcyjną, dostosowując ją do pojazdów MEB. Oznacza to, że jest to jedyna linia w całej Grupie Volkswagen, która umożliwia jednoczesną produkcję modeli opartych zarówno na modułowej platformie MEB, jak i platformie MQB. Oprócz modelu OCTAVIA i kompaktowego SUV-a KAROQ, od końca listopada 2020 roku budowany jest tu również w pełni elektryczny ENYAQ iV.

Jeszcze przed połączeniem linii produkcyjnych dla modeli MQB i MEB uruchomiono ultranowoczesną lakiernię o pojemności do 168.000 nadwozi, tworząc w ten sposób ponad 650 nowych miejsc pracy. Na początku 2021 roku ŠKODA otworzyła nowoczesne centrum pojazdów testowych i prototypów w swojej głównej siedzibie.



STRONY MOTORYZACYJNE: TOMASZ MAŃKOWSKI

Oprócz samochodów ŠKODA produkuje w Mladá Boleslav również silniki, manualne skrzynie biegów MQ100 i MQ200 oraz osie, a także akumulatory wysokonapięciowe do hybrydowych modeli typu plug-in kilku marek Grupy Volkswagen. W lutym 2021 roku linię produkcyjną fabryki opuścił stu-tysięczny akumulator trakcyjny.

Rozwinięcie głównej fabryki ŠKODY i wyprodukowanie 15 milionów pojazdów są ściśle powiązane z wejściem marki do Grupy Volkswagen w 1991 roku. Od tego czasu w Mladá Boleslav zbudowano ponad 10.700.000 samochodów. Partnerstwo z Volkswagenem umożliwiło ŠKODZIE awans z regionalnego lidera rynku na międzynarodową, odnoszącą sukcesy markę.

Oprócz głównej fabryki ŠKODA posiada również zakłady produkcyjne w Kvasinach i Vrchlábi. W Kvasinach producent buduje ŠKODĘ SUPERB i SUPERB iV z napędem hybrydowym plug-in, a także modele SUV – KODIAQ i KAROQ. Najnowocześniejsza fabryka komponentów w Vrchlábi produkuje automatyczną dwusprzęgłową skrzynię biegów DQ200 (DSG).

W ubiegłym roku ponad 750.000 pojazdów zjechało z linii produkcyjnych w czeskich fabrykach pomimo przerw w produkcji spowodowanej pandemią COVID-19. Samochody ŠKODA produkowane są również w Słowacji, Ukrainie, Chinach, Indiach i Rosji. Łącznie od 1905 roku marka wyprodukowała ponad 24.800.000 pojazdów na całym świecie.



Jeep®

POL-CAR

TWÓJ NOWY SALON I SERWIS

Poznań, ul. Gorzysława 9

www.pol-car.pl

SALON tel. 61 87 32 101

SERWIS tel. 61 87 32 200

Nowa rodzina Tipo.

Styl, technologia i komfort
na miarę przyszłości.

5 LAT
GWARANCJI



**Nowe Tipo z 5-letnią gwarancją
już od 53 500 zł!**

Nowa rodzina Tipo to:

- nowoczesny design • bezkompromisowe połączenie elegancji i wygody
- zaawansowane systemy bezpieczeństwa • jeszcze bardziej wydajne silniki
- system multimedialny z ekranem dotykowym 10,25"

Reklama dotyczy rodziny Fiata Tipo seria 2, prezentowana cena dotyczy wersji Fiata Tipo Sedan Classic 1.4 95 KM w promocyjnej cenie 53 500 zł. Prezentowane wyposażenie samochodu może być wyposażeniem opcjonalnym dodatkowo płatnym w zależności od wersji wyposażenia samochodu. 5-letnia gwarancja Maximum Care na usterki elektryczne i mechaniczne dotyczy samochodów Fiat Tipo z serii 2 z limitem przebiegu 120 tys. km. Pierwsze 2 lata gwarancji bez limitu kilometrów. Szczegółowe warunki, w tym wyłączenia z gwarancji, dostępne u autoryzowanych dealerów Fiata. Promocja trwa do 31.03.2021. Niniejszy materiał nie jest ofertą w rozumieniu Kodeksu cywilnego i ma charakter informacyjny. Zdjęcie jest poglądowe, rzeczywisty wygląd pojazdu oraz jego wyposażenie mogą się różnić od prezentowanych w materiale lub być dostępne za dopłatą. Fiat Tipo: emisja CO₂ od 110 do 165 g/km, zużycie paliwa od 4,2 do 7,3 l/100 km. Szczegółowe informacje o odzysku i recyklingu pojazdów, postępie dokonywanym w tej dziedzinie, konstrukcji pojazdów zgodnej z przepisami o recyklingu i lista punktów zbierania pojazdów wycofanych z eksploatacji są dostępne na stronie <https://www.fiat.pl/uslugi-posprzedazne/recykling-pojazdow>.

FCA BANK
STELLANTIS

FIAT